RODZICIELSKA TROSKA

Przemówienie Ojca do swoich Dzieci na
temat Najważniejszych Prawd Ewangelii.

Jakub Smith

Spis treści.

Przedmowa…….3
1. Moje drogie dzieci…….……..5
2. Wartość twojej duszy…….……6
3. Wrogi wobec Boga…….……7
4. Pośrednik…….…….…….…….……..…..…….…...…….9
5. Pokuta i wiara — dary Boże…….……..…...……..12
6. Z nowego narodzenia płynie wiara, pokuta i dobre uczynki.……..……15
7. Pobożność ……..……...17
8. Społeczność z Bogiem poprzez Jego Słowo……19
9. Miłość miłosierdzie i wierność Boga ……..……...…….21
10. Usprawiedliwienie i uświęcenie ...……..…….…..23
11. Modlitwa……...……..25
12. Zakończenie……26

1. Przedmowa.

Kiedy zacząłem pisać kolejne strony, przeznaczyłem je tylko dla mojego własnego potomstwa. Będąc głęboko pod wrażeniem własnego poczucia odpowiedzialność jako rodzica, i wartości dusz moich dzieci, rozpocząłem pisanie niniejszego dzieła z żarliwą modlitwą do Boga wszelkiej łaski, aby uczynił je pożytecznym dla ich dusz. Zostało ono napisane z nadzieją, że wpłynie na serca moich dzieci, a nie żeby spotkać się z okiem krytyka; ale od tamtej pory pomyślałem, że Pan w Jego nieskończonym miłosierdziu może użyć mojej przemowy dla dobra innych poza moją rodziną, dlatego pozwoliłem, aby została opublikowana tak, jak została napisana. Zdaję sobie sprawę, że można wznieść wiele obiekcji przeciw niniejszemu dziełu, ale podawszy mój jedyny zamysł napisania niniejszego dzieła i pozwolenia na jego wydrukowanie, nie zamierzam uprzedzać zastrzeżeń, które mogą być wniesione przez innych, lub odpowiedzieć na jakiekolwiek, które może powstać w moim własnym umyśle. Niniejszą przemowę do dzieci polecam błogosławieństwu Boga Wszechmogącego I modlę się, aby nie tylko mogła być środkiem przynoszącym korzyść mojej własnej rodzinie i radującym moje własne serce; ale i aby wiele innych rodzin mogło skorzystać z niego i aby wiele serc rodziców mogło dzięki temu mieć okazję do: śpiewania z radości; jednakże nie zatrzymuję się na tym, ale mam nadzieję, że chwała **BOGA** J**AHWE** może być promowana przez tak słabe narzędzie jakim jestem, a Pan Jezus Chrystus zostanie uczyniony znanym, i drogim sercu i uczczony uwielbieniem wielu, którzy znajdują się teraz w ciemności, ignorancji i grzechu.

Każdy rodzic, który aprobuje poniższe zapatrywania, może przyjąć je jako swoje własne i przekazać je swoim dzieciom, jako wyraz jego własnych uczuć i zawierające jego własne napomnienia. I każdemu takiemu rodzicowi szczególnie powiedziałbym, jeśli ceni obecne i wieczne dobro swoich dzieci, a również dzieci dookoła siebie; aby był gorliwy, częsty i wytrwały w swoich modlitwach przed tronem łaski, aby Pan pobłogosławił to, i każdą inną próbę ku korzyści dla wschodzącej rasy chrześcijan.

Nie sądzę, żeby rodzice w ogóle dostatecznie zdawali sobie sprawę z ważności używania wszelkich środków i podlewania ich żarliwą modlitwą, ku korzyści ich drogich dzieci. Wiemy, że muszą zostać zbawione — lub zgubione; ale czy czujemy się w odniesieniu do naszych dzieci tak jak wielki apostoł Paweł (który nauczył się swojej teologii przez wyraźne objawienie od Boga, Galacjan 1:11-12; i który był także pochwycony do trzeciego Nieba, 2 Kor 12:1-5;) czuł się w odniesieniu do jego braci Żydów, (Rz 9)? Czy okazujemy ten sam niepokój o naszych bliskich, jak on o innych, (1 Kor 9:19-27)? Niestety! Należy się obawiać, że wielu żałośnie zawodzi w tej sprawie! Łaskawy Boże, zechciej poruszyć umysły twego ludu do odpowiedniej troski o wieczne dobro ich dzieci, na Twoją chwałę i cześć!

Jeśli ktoś będzie kuszony, by gardzić, spierać się z lub potępiać te tak niedoskonałe dzieło; to powiem tylko, że Bóg na ogół wybrał słabe rzeczy, rzeczy, które są wzgardzone i rzeczy, które są niczym, aby unicestwić rzeczy, które są czymś; żeby żadne ciało nie chlubiło się w Jego obecności; i zawsze udowadniał, że dzieło nawrócenia grzesznika z ciemności do światłości i jego przeniesienia z królestwa szatana do królestwo swego drogiego Syna; niezależnie od zastosowanych środków, nigdy nie działy się mocą ani siłą, ale Duchem Wszechmogącego Pana.

Jeśli któryś z moich braci w Służbie Słowa spędzi kilka chwil na czytaniu niniejszych stron, to prosiłbym go, aby czytał niniejsze dzieło jako sługa Chrystusa a nie jako krytyk; i zaniósł modlitwę, aby błogosławieństwo Pana towarzyszyło mu w tym. Wszystkim, którzy na każdym miejscu wzywają imienia naszego Pana Jezusa Chrystusa, w których ręce może wpaść niniejsza publikacja, chcę powiedzieć: Bracia, módlcie się, aby tak dalece jak te strony zawierają Słowo Pańskie, mogły oddziaływać odpowiednio i być uwielbione.

Aby dzieci jeszcze nienarodzone
mogły chwalić, Cuda odkupieńczej łaski!

1. MOJE DROGIE DZIECI.

Moje drogie dzieci,
Jako wasz rodzic bardzo martwię się zarówno o wasze teraźniejsze, jak i wieczne dobro. Wielkie będzie moje szczęście, jeśli będę wyróżniony patrzeniem na was jak powstajecie do życia zadając się z mądrymi i świętymi; i jeśli w końcu będę uprzywilejowany, aby spotkać się z wami po prawicy Boga! Ale wielki będzie mój smutek i zmartwienie, jeśli zobaczę, że zadajecie się z miłującymi ten doczesny świat, nieostrożnymi lub bezbożnymi — i oczekiwać ze strachem, że w przyszłości zostaniecie na wieki oddzielone ode mnie.! Oh cóż za idea — być oddzielonym na zawsze! Rodzic cieszący się niewypowiedzianym błogosławieństwem — a dziecko doświadczające niewypowiedziane, i niekończące się nieszczęścia! Zaklinam was, jeśli zważacie na moje rodzicielskie uczucia, moją wiedzę, doświadczenie i miłość; jeśli posiadacie jakąkolwiek troskę o wasz obecny komfort, albo przyszłe dobro — czytajcie poważnie, i często to, co teraz piszę do was!

Moja głowa może wkrótce zostać złożona w grobie, mój język może być wkrótce zapieczętowany milczeniem, a moje serce przestać bić troską o wasze dobro; dlatego chwytam się niniejszej chwili, teraz, kiedy trwa to co się nazywa dzisiaj, i piszę specjalnie do was — z miłości do waszych dusz, z troski o wasze dobro, i z chęcią czynienia wam dobra. Niech Bóg Duch Święty dyktuje co piszę i wypisze to na mięsistych tablicach waszych serc. Pamiętajcie, że to wasz rodzic jest tym, które pisze do was — który nie może mieć innego celu, jak tylko czynić wam dobro, i żadnego innego zamysłu, jak tylko, aby uczynić was szczęśliwymi! I pamiętajcie także, że to, co wasz rodzic kieruje teraz do was, będzie uznane, przedstawione i uczczone w tym wielkim, podniosłym i strasznym dniu, kiedy Bóg osądzi sekrety ludzi przez Pana Jezusa Chrystusa! Wtedy niniejsze słowa będą świadkiem mojej troski o waszą korzyść i albo pojawią się dla waszej pociechy, albo aby wzmocnić wasze potępienie.

Często modliłem się za was i mam nadzieję, że nadal to będę robił — i chociaż te modlitwy są stałe w niebie, to jednak przemijające na ziemi; mogą zostać zapomniane i odejść z waszych wspomnień jak wczesna rosa, kiedy słońce wschodzi; jednakże ta moja przemowa do was będzie z wami i ufam, że często będzie przez was przeglądana, z aprobatą i błogosławieństwem Bożym. Niech mi raz jeszcze moje drogie dzieci, będzie wolno prosić was, abyście patrzyli na tę przemowę jako na wylew miłości rodzicielskiej, oznakę opieki rodzicielskiej, oraz dowód troski rodzica.

Ze wszystkimi uroczystymi realnościami wieczności przede mną piszę do was i z najgłębsza troska, proszę was o uwagę. Zwracam się do was wszystkich — ale będę mówił do was indywidualnie, aby każdy mógł czytać tak, jakbym mówił doń osobiście.

2. WARTOŚĆ TWOJEJ DUSZY.

Pozwól mi najpierw, moje drogie dziecko, zwrócić twoją uwagę na nieskończoną wartość twojej nieśmiertelnej DUSZY. Masz duszę, która jest nieśmiertelna, przeznaczona do życia na zawsze. Jest tym, co myśli, decyduje i prowadzi cię do działania; jest siedzibą przyjemności lub bólu; pokoju lub wzburzenia; błogosławieństwa lub przekleństwo; zgodnie z jej stanem moralnym. Nie da się być szczęśliwym tutaj na ziemi lub radosnym w wiecznym świecie, dopóki twoja dusza nie upodobni się do obrazu Pana Jezusa Chrystusa. Twa dusza żyć musi, żyć będzie, i to na zawsze; ale jest zdolna znosić najstraszniejsze, najbardziej przerażające i niekończące się męki!

Każda inna rzecz traci swoją wartość w porównaniu z nieśmiertelną duszą! Dlatego nasz godny podziwu Odkupiciel pyta: „Cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na swojej duszy poniósł szkodę? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę?” (Mk 8:36-37 UBG). Pomyśl, moje drogie dziecko, jeśli twoja dusza zostałaby zatracona — co uczynią da ciebie krótkotrwałe przyjemności doczesnego czasu, puste zaszczyty ziemi, i bogactwa tego świata? Mogą tylko powiększyć twoją nędzę, mogą pogłębić twoją niedolę, mogą wycelować w ciebie strzały Bożej pomsty, mogą wzmocnić robaka wyrzutów sumienia, mogą zmieszać kielich potępienia z

bardziej gorzkimi mętami; nie mogą dać ci żadnej satysfakcji, żadnej pociechy, ani wymyślić dla ciebie żadnej wymówki!

Mówię ci z jak z ust Boga — że masz nieśmiertelną duszę; że istnieje wspaniałe niebo — oraz straszliwe piekło; i że jedno lub drugie musi być twoją wieczną siedzibą; dlatego zaklinam cię, abyś rozważył sobie to poważnie, zastanowił się zawczasu i uciekł od nadchodzącego gniewu! O, czyż świadectwo i błaganie twojego ojca, miałoby na końcu pogorszyć twoją niedolę! Jest to możliwe — ale oby Pan temu zapobiegł! Zaniedbaj raczej wszystko, ale nie duszę! Jeśli dusza jest bezpieczna, wszystko jest bezpieczne — ale jeśli dusza jest zagrożona, to nic nie jest bezpieczne!

Pozwól mi teraz skierować twoją uwagę na prawdziwy stan twojej duszy, taki jaki jest w oczach Boga. Jesteś pobłogosławiony szlachetną zdolnością rozumowania — potrafisz myśleć, porównywać, wnioskować i decydować. Posiadasz. . . zrozumienie do zdobywania wiedzy, wolę, aby wybierać, uczucia aby miłować i nienawidzić, i pamięć do przechowywania informacji.

3. WROGI WOBEC BOGA.

Ale wszystkie te zdolności są zdeprawowane, wszystkie są wrogie świętemu prawu i chwalebnej ewangelii Bożej. Są zanieczyszczone w każdej części i pod wpływem zasad, które są wrogie Bogu. Z natury wybierasz co jest złe — i kochasz to, co jest zabronione. Rozumiesz ziemskie rzeczy — ale jesteś ślepi na rzeczy duchowe; możesz zapamiętać co jest cielesne z łatwością i rozkoszą — ale zapominasz o tym, co jest święte, albo zachowujesz to w pamięci bez przyjemności.

Twoja natura jest całkowicie zdeprawowana i zawsze taką była! Byłeś poczęty w grzechu, ukształtowany w nieprawości i zrodzony pod przekleństwem Boga! (Nie bądź zaskoczony tym strasznym faktem, przekleństwo Boga spoczywa wszędzie tam gdziekolwiek grzech zostanie znaleziony — chyba że zadośćuczynienie Chrystusa zostanie szczerze przyjęte).

Dorastałeś dotychczas w grzesznym stanie, tak że każda myśl twojego serca, każde słowo, które wypowiedziałeś, i każdy wykonany przez ciebie uczynek, jest mniej lub bardziej grzeszny.

Twoje serce jest źródłem tak zepsutym, że nic czystego nie może stamtąd pochodzić. Bóg, mówi o twoim sercu, moje dziecko, że jest najzdradliwsze ponad wszystko i najbardziej przewrotne (Jer 17:9 UBG). Wszelkie odmiany grzechu i niegodziwości czają się w nim! Mogą być ukryte przed twoim wzrokiem, ale na pewno tam są; i jeśli pojawi się pokusa, albo Pan zdejmie swoje ograniczenie — to wkrótce pojawią się. Nigdy nie było grzechu popełnionego przez najpodlejszego złoczyńcę lub przestępstwa popełnionego przez największego potwora niegodziwości, których nasienie (tj., grzechu lub zbrodni) nie znajdowałoby się również w twoim sercu! „Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego, mówi Pan Jezus, „pochodzą złe myśli, cudzołóstwa, nierząd, zabójstwa; Kradzieże, chciwość, niegodziwość, podstęp, wyuzdanie, oko złe, bluźnierstwo, pycha, głupota! Całe to zło pochodzi z wnętrza i kala człowieka” (Mk 7:21-23 UBG). Dlatego apostoł Paweł mógł powiedzieć: „….zamysł ciała jest nieprzyjacielem Boga , bo nie poddaje się prawu Bożemu, gdyż i nie może. Ci więc, którzy są w ciele, nie mogą podobać się Bogu” (Rz 8:7-8 UBG).

Czy myślisz, że jest możliwe, moje drogie dziecko, aby coś dobrego wyszło z takiego serca? A takim właśnie jest twoje serce — a powodem, dla którego nie wiesz tego, jest to, że duchowa ciemność i ignorancja okrywają twoją duszą; oczy twego zrozumienia są zaciemnione i jesteś zatwardziały przez oszustwo grzechu!

Ale jeśli Bóg Duch Święty . . . poprowadzi cię do prawdy, oświeci twoje zrozumienie, i ożywi twoją duszę — to wtedy poczujesz, będziesz wiedział i przyznasz, że to jest twój prawdziwe stan!

Niewątpliwie będziesz kuszony, aby myśleć, że twój stan nie jest tak zły — że z pewnością przesadziłem z tym stwierdzeniem. Jednakże, moje drogie dziecko, to jest straszne złudzenie, jest to jedna z pułapek szatana, aby utrzymać cię w stanie cielesnego bezpieczeństwa i fałszywego pokoju. Sam Bóg mówi, że jesteś tak zły: „Tym bardziej obrzydły i nikczemny jest człowiek!” Teraz

pomyśl — „obrzydliwy w oczach Boga” — jak straszny jest to stan! Jak przerażająca jest to sytuacja! Jak niepokojąca jest taka myśl! A jednak to jest twój stan z natury i stan każdej osoby na całym świecie.

Niech mi będzie wolno prosić cię o rozważne rozważenie tego tematu, bo popełnienie przy tym błędu jest bardzo niebezpieczne, i prowadzi do dążenia do własnej sprawiedliwości i samozadowolenia a tym samym do lekceważenia jedynego lekarstwa, które zapewnił Bóg. Ale mamy nie tylko świadectwo Boga w Jego Słowie o prawdziwości Jego doktryny — ale i świadectwo każdego prawdziwie pobożnego człowieka, który szanuje Kościół i przyniósł korzyści światu swoim postępowaniem. Twój rodzic teraz piszący może zeznać sam z siebie, że to prawda, i osądzając ciebie przez pryzmat siebie i Słowa Bożego — konkluduje, że jesteś tak zdeprawowany, zanieczyszczony i nikczemny jak on sam jest z natury! Dlatego nigdy nie pozwól nikomu, aby namawiał cię do uwierzenia, że twoja natura jest inna niż zdeprawowana — całkowicie zdeprawowana i tylko zdeprawowana; albo że z takiego serca można wydobyć — cokolwiek, co mogłoby… podobać się Bogu lub być zaakceptowane przez Niego, bez powoływania się na Pana Jezusa Chrystusa.

Wszystko, co możesz uczynić, jest splugawione grzechem i skalane w każdej części; oraz ma tendencję tylko do prowokowania oczu Bożej świętości, jeśli zostanie przedstawione Bogu, w celu uczynienia cię akceptowalnym przez Niego. Jest tylko jeden sposób, w jaki możesz zbliżyć się do Boga — przez jednego pośrednika, przez którego możesz być zaakceptowany, a jest nim Pan Jezus Chrystus, a to prowadzi mnie do następnej rzeczy, na którą pragnę skierować twoją uwagę.

4. POŚREDNIK.

Ponieważ stan człowieka jest taki jak powyżej opisałem, to Bóg nie mógł mieć z nim społeczności, obdarzać go błogosławieństwami lub pojednać się z nim — inaczej jak tylko przez **POŚREDNIKA**. Pośrednik musi posiadać naturę stron, między którymi pośredniczy, i musi mieć zdolność spełniania wszystkich warunków, których spełnienia strona, której prawa naruszono, może zażądać, zanim będzie mógł konsekwentnie podjąć się sprawowania tego urzędu. Pan Jezus Chrystus był Bogiem z natury, jednym z Ojcem i Duchem Świętym w Boskiej istocie. Posiadał wszelką chwałę, doskonałość i majestat najwyższego **JAHWE**: będąc z Ojcem i Duchem — Bogiem ponad wszystkim błogosławionym na wieki. Był nieskończoną, wieczną i Boską istotą — istniejącą sama z siebie, a zatem niezależnym **JESTEM KTÓRY JESTEM.** W swej nieskończonej miłości raczył zaangażować się w ratowanie grzeszników; podjął się przybrania ich natury; zadośćuczynienia za ich grzechy; wykonania tego czego wymagało od nich prawo w celu ich usprawiedliwienia; uhonorowania Boga Ojca jako moralnego Zarządcę Wszechświata; i bycia Pośrednikiem wszelkiego komunikowania się między Bogiem a nimi.

Pojawił się z nastaniem pełni czasu; przyjął naszą naturę przygotowaną dla Niego, do zjednoczenia z Jego Boską Osobą — i tak Bóg i człowiek stali się jedno w Chrystusie. Był Immanuelem, Bogiem z nami. Posiadał całą pełnię Bóstwa — i nosił na sobie samą naturę człowieka. Był jedno z Bogiem we wszystkich swoich chwalebnych atrybutach oraz byciu błogosławionym; i jedno z człowiekiem w całej swojej słabości, naturalnych specyficznych cechach i bezgrzesznych ułomnościach. Zrodzony pod prawem; stał się posłuszny; uniżył się; i jako Sługa Ojca wykonał całą Jego świętą wolę. On . . . objawił zamysły Boga; objawił doskonałość Jego charakteru; ujawnił Jego cele; spełnił Jego obietnice; przedstawił Jego nakazy i wypowiedział Jego groźby.

Mając naszą naturę — zajął nasze miejsce i we wszystkim szukał naszego… dobra. Spełnił w swoim życiu nakazowe wymagania prawa — i… poniósł jego karę w swojej śmierci. On . . . poniósł nasze grzechy i wycierpiał naszą klątwę; oraz pojednał nas z Bogiem przez Jego śmierć.

Osądził, potępił i zwyciężył — księcia tego świata, naszego zdeterminowanego wroga, który schwytał nas do niewoli byśmy pełnili jego wolę (2 Tm 2:26 UBG); i zatriumfował nad nim na

swoim krzyżu.

Zniszczył śmierć oraz usunął jej żądło, pozbawił ją mocy i usunął jej strach.

Swoją krwią utorował drogę do miejsca najświętszego — do samego nieba. A teraz zasiada po prawicy Boga, wiecznie żyjąc, aby się wstawiać za nami.

Jego posłuszeństwo jest przypisane wszystkim, którzy wierzą, dla ich usprawiedliwienia; oraz upoważnia ich do otrzymania życia wiecznego, szczęścia i zaszczytów.

Jego krew jest stosowana na wszystkich, którzy pokutują, wyznają i porzucają grzech; i daje im przebaczenie, pokój i oczyszczenie.

Jego całkowite dzieło przyjmowane przez wiarę jest naszym zbawieniem; i wybawia nas od . . . gniewu Bożego, klątwy złamanego prawa i strachu przed śmiercią i grobem.

Jest teraz wywyższony, aby być Księciem i Zbawicielem, i w swoim wywyższonym stanie udziela wszelkich duchowych błogosławieństw wszystkim, którzy Go wzywają w pokorze, szczerości i prawdzie.

Daje swojego Ducha, aby uświęcał, nauczał, wzmacniał i kierował — wszystkich, którzy go o to proszą.

Daje pokutę do życia, pełne przebaczenie grzechów oraz radość i pokój w wierzeniu — wszystkim swoim odkupionym ludziom.

Jednym słowem – nie ma błogosławieństwa, którego grzesznik może potrzebować, Zbawiciel mógł nabyć, lub którym Bóg miłości może obdarzyć — a którego by Pan Jezus nie był gotów udzielić wszystkim, którzy... . . przyjmują jego zaproszenia, przyjmują jego doktrynę, ufają jego obietnicom, i modląc powołują się na Jego imię.

Jezus, moje dziecko, jest jedynym Zbawicielem! Zbawia w pełni, darmowo i na wieki! Zapewnia wszystko, czego grzesznik potrzebuje — ze swojej własnej hojności; oraz zaspokaja wszystkie jego (tj. grzesznika) rzeczywiste potrzeby — ze swego, niezasłużonego przez grzesznika miłosierdzia, bez pieniędzy i bez ceny, ani też nigdy nie odrzucił, ani nie odrzuci tego, kto szczerze przychodzi do Niego w przepisany przez Niego sposób.

Oto **LEKARSTWO**, które Bóg przed tobą stawia! Tylko w Panu Jezusie Chrystusie można znaleźć mądrość, siłę, sprawiedliwość, uświęcenie i odkupienie! Wszyscy wierzący są zupełni w Nim. On jest . . .
ich pożywieniem — i ucztą;
ich ubraniem — i pięknem;
ich pokojem— i radością;
ich życiem — i pociechą;
ich drogą — i światłem;
ich nadzieją — i chwalebnym celem!
On jest ich wszystkim we wszystkim!

Ten, kto ma Chrystusa — ma wszystko! Kto nie ma Chrystusa — nie ma nic, co by było jakiejkolwiek trwałej wartości.

To jest ewangelia, która jest mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego, kto wierzy. A żebyś mógł odnieść korzyść z ewangelii — Bóg postawił tron łaski; do którego zaprasza cię i każe swobodnie przyjść. Na tym tronie pojawia się jako przyjaciel grzeszników; Bóg miłości — łaskawy, miłosierny, wielkoduszny, pełen dobroci i prawdy. Uwielbia patrzeć na zbliżających się do Niego grzeszników i z radością okazuje im miłosierdzie. Poleca im, by powoływali się na Jego własne obietnice i Jego imię — i zapewnia ich, że wszystko dobrze się skończy. Każe im prawować się z Nim, i daje im swoje Słowo, że chociaż ich grzechy będą czerwone jak szkarłat, staną się białe jak śnieg; i chociaż będą czerwone jak karmazyn — staną się białe jak wełna (Iz 1:18-19 UBG).

Nie potrzebujesz niczego, aby polecić cię Jego łasce — oprócz swojej własnej niedoli. Nie potrzebujesz niczego, aby zapewnić sobie sukces — z wyjątkiem szczerego pragnienia posiadania tego, o co się modlisz; i wiary w obietnice, które złożył, i objawienie, które dał o sobie. Nie rób żadnych przygotowań — ale idź po prostu taki jaki jesteś do tronu łaski — abyś wyjednał sobie miłosierdzie i znalazł łaskę, ku pomocy w każdym czasie potrzeby. Pan czeka, aby okazać łaskawość i jest wywyższony, aby okazać tobie miłosierdzie.

Ale nigdy nie próbuj zbliżać się do Boga bez odniesienia się do dzieła Chrystusa; gdyż tylko w Chrystusie Bóg jest pojednany z grzesznikami! Tylko przez doskonałe dzieło Jezusa, Bóg przyjmuje bezbożnych. Musisz iść do Niego jako grzesznik! Musisz błagać o błogosławieństwa, których potrzebujesz — z gorliwością, pokorą i wytrwałością; spodziewając się, że je otrzymasz tylko na podstawie tego, czego dokonał i wycierpiał Jezus Chrystus.

Nie zniechęcaj się opóźnieniami, Pan może uznać za słuszne, abyś czekał na błogosławieństwa, których pragniesz — ale nie możesz z tego wnioskować, że On nie obdarzy cię nimi; bo nie zawstydzą się ci, którzy na Niego czekają.

Być może poczujesz się bardzo zniechęcony w szukaniu Pana na tronie łaski, z powodu twojego własnego zepsutego serca — które cię będzie odrywać od tego; i być może twój umysł będzie błądził po tysiącu innych obiektach. Szatan będzie starał się przekonać cię, że to wszystko na próżno, że twoje modlitwy są obrzydliwością dla Boga i tylko powiększą twoje potępienie; i to wraz z poczuciem własnej całkowitej niegodności, oraz brakiem wiary w modlitwie okaże się wielką przeszkodą. Ale pomimo tego nadal się módl zawsze i nie ustawaj (Łk 18:1).

Jest to sprawa najwyższej wagi, aby znaleźć Pana, otrzymać miłosierdzie od Niego i być przez Niego zbawionym zbawieniem wiecznym; dlatego niech cię nic nie zniechęca – ale szukaj Jego zbawczego miłosierdzia, tak jakbyś walczył o swoje życie. Bóg się pojawi, a ty udowodnisz, że jego obietnica jest wierna. Każdy kto szczerze szuka — na pewno znajdzie.

Twój rodzic odkrył, że to prawda. Szukałem Pana — a On usłyszał moje wołania i uwolnił mnie od wszystkich moich obaw. Tysiące oprócz mnie spojrzało z wiarą na Niego i zostało zbawionych, oraz odkryło potwierdzenie wszystkich Jego obietnic. Dlatego szukaj — a znajdziesz; pukaj — a będzie ci otworzone. Wszystko jest gotowe, przyjdź do tronu Łaski! Jeszcze jest miejsce, spiesz się na ucztę ewangelii! Źródło jest otwarte, przyjdź i weź darmo ze źródła życia.

5. POKUTA I WIARA — DARY BOŻE.

Podstawowymi rzeczami, których potrzebujesz, są pokuta i wiara – a są one darami Bożymi. Pan Jezus jest wywyższonym Księciem i Zbawicielem, aby dać pokutę i odpuszczenie grzechów. Wiara jest również dana przez Pana.

Błagaj więc Pana, aby dał ci **WIARĘ** w swoje Słowo, abyś mógł naprawdę uwierzyć we wszystkie jego natchnione stwierdzenia. Wiara pozwoli ci uświadomić wartość, odkryć chwałę i zrozumieć znaczenie Słowa Bożego; tak że będziesz odczuwać powagę, gdy będziesz czytać je uważnie, i pewność kiedy powoływać się będziesz na jego obietnice. Bez wiary nie można podobać się Bogu, ciesz się zbawieniem i chodź w prawdziwej świętości i sprawiedliwości przed Nim. Wiara przyjmuje Pismo Święte jako samo Słowo Boże, tak jakby zostało włożone w twe ręce przez posłańca z nieba; i zajmuje się jego treścią z modlitwą, powagą i pragnieniem poznania jaki jest zamysł Ducha. Człowiek, który jest pod wpływem żywej wiary, szczerze przyznaje że jest prawdą wszystko, co Bóg mówi w odniesieniu do Siebie, grzechu, świata, szatana, Pana Jezusa, zbawienia, i potępienia. Jest mocno przekonany, że jest dokładnie takim, jakim Bóg mówi że on jest— obrzydliwym i skalanym (Hi 15:16).

Jest mocno przekonany, że grzech obrabował go z jego chwały, siły, i wszelkiego roszczenia do jego Boga; i że z natury nie ma żadnego prawa, ani nie nadaje się do nieba.

Jest mocno przekonany, że świat jest wrogiem Boga i że wszystko to co w nim jest to tylko — pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha życia. Wierzy, że przyjaciel świata jest wrogiem Boga i że oddzielenie od świata jest konieczne do przyjaźni z Bogiem, świętości i szczęścia.

Jest mocno przekonany, że szatan jest wrogiem zarówno Boga, jak i człowieka, że jest potężnym, aktywnym i złośliwym wrogiem; chodzącym wkoło jak lew ryczący szukając kogo by pochłonąć. Wierzy także, że służbą szatana jest grzech, a jego wynagrodzeniem jest potępienie.

Jest mocno przekonany, że **tylko Pan Jezus Chrystus jest jedynym potrafiącym, wystarczającym i chętnym Zbawicielem zgubionych, zrujnowanych i skazanych grzeszników.**

Wierzy, że Pan Jezus jest Bogiem ponad wszystkim; że jest człowiekiem; Bogiem i człowiekiem w jednej osobie; sprawującym urząd dla nas po prawicy Boga; i że On przyjdzie, aby sądzić świat w sprawiedliwości, wyprowadzając na światło wszelkie sekretne rzeczy i wymierzając każdemu sąd zgodnie z prawdą.

Jest mocno przekonany, że **zbawienie jest z łaski i tylko z darmowej łaski; bez brania pod uwagę naszych uczynków lub zasług.** Wierzy, że potępienie wynika z nas samych, za nasze grzechy — będąc wyrokiem sprawiedliwego Boga przeciwko przestępstwom człowieka.

Te rzeczy wiara obejmuje i wytwarza emocje w umyśle w zależności od tematu, którym zajmuje się uwaga. Sprawia, że dusza . . .
drży przed potępieniem;
ucieka do Pana Jezusa;
poddaje się pod Jego sprawiedliwość;
powołuje się na Jego imię;
oraz opiera się na Jego doskonałym odkupieniu.

Wiara prowadzi duszę do przyjęcia Chrystusa, jak zostało to określone w Słowie Bożym, jako… . .
pokarm,
siłę,
mądrość,
prawość,
uświęcenie,
i odkupienie.

Wiara znajduje dom pod krzyżem, przed tronem łaski i pośród duchowego ludu Bożego.

Wiara . . .
prowadzi od własnego ja na zewnątrz,
wyzuwa z pychy i własnej sprawiedliwości,
daje zwycięstwo nad światem,
i walczy z szatanem w obiecanej mocy Pana.

Wiara nakłada koronę na głowę Pana Jezusa a kładzie grzesznika w prochu i popiele! Jeśli ty, moje dziecko, uzyskasz cenną wiarę, którą mieli Apostołowie, to będziesz myślał o sobie bardzo pokornie a bardzo wysoko o Panu Jezusie! Uczynisz Go całą swoją ufnością, pewnością i chlubą.

Wiara w Chrystusa prowadzi do **EWANGELICZNEJ POKUTY, tak że:**
czujemy, że grzech jest gorzki,
wiemy, że jest zły,
i płaczemy z jego powodu przed Bogiem.

Nie możemy nie nienawidzić grzechu gdziekolwiek go znajdujemy – ale najbardziej nienawidzimy go w nas samych; brzydzimy się sami sobą w naszych własnych oczach za wszystkie nasze obrzydliwości. Dziwimy się Bożej cierpliwości i wyrozumiałości wobec nas i podczas gdy wierzymy, że Bóg nam przebaczył, my nie możemy sobie wybaczyć.

Pokuta nie jest okazjonalnym żalem z powodu grzechu ani namiętnym oburzeniem z jego powodu; ale jest . . .
zakorzenionym sprzeciwem wobec niego,
trwałym wstrętem do niego,
i brzydzeniem się sobą z jego powodu.

Pokuta zawsze wiąże się z głębokim ukorzeniem: wyzuwa nas z bycia ważnymi we własnych oczach, sprawia, że kajamy się w prochu i płaczemy jak ktoś kto opłakuje swego jedynaka oraz pogrąża nas w goryczy jak kogoś kto gorzko zawodzi nad swym pierworodnym.

Pokuta nie napełnia nas przygnębieniem — choć zawsze rodzi żal; natomiast przeciwstawia duszę grzechowi i odwraca nogi od ścieżek przestępstwa. Może zostać przerwana w czasie praktykowania jej — ale jeśli jest autentyczna nie można wykorzenić jej z umysłu; uczucia mogą nie zawsze być wyrażone skutecznie — ale łaska zawsze trwa. Jeśli możesz igrać z grzechem, albo patrzeć na grzech z obojętnością — to masz powód, by kwestionować swoją pokutę! Ale jeśli masz

trwałe poczucie odrażającego, destrukcyjnego i znieważającego Boga charakteru grzechu; i codziennie modlisz się o wybawienie nie tylko od jego winy, ale i jego mocy i starasz się porzucić każdą fałszywą drogę — wtedy masz powód do błogosławienia Boga za to, że jesteś wyróżniony pobożną pokutą ku życiu.

Bez pokuty — nie ma przebaczenia, nie ma pokoju z Bogiem, nie ma też biblijnej podstawy do nadziei na chwałę niebiańską, bo dopóki nie pokutujemy — to nadal kochamy, służymy i jesteśmy w zmowie z wrogiem Bożym; a z tego musimy zostać wyzwoleni w obecnym świecie, jeśli kiedykolwiek chcemy zobaczyć Boga z przyjemnością w wieczności.

Bez pokuty — serce pozostaje zatwardziałe, niezłamane, nieoczyszczone i nie nadaje się w ogóle na mieszkanie Boga. Bóg mówi: „Lecz ja patrzę na tego, który jest ubogi i skruszony w duchu i który drży na moje słowo" (Iz 66:2 UBG).

Nigdy moje dziecko nie bądź zadowolone z twojej religii, dopóki jedną z jej cech nie będzie trwała skrucha; gdyż pokuta, nawrócenie, odpuszczenie grzechów i orzeźwienie od obecności Pana są połączone w Słowie Bożym (Dz 3:19 UBG). Dalej, Pismo Święte mówi: „Jeśli się ktoś nie narodzi na nowo, nie może ujrzeć królestwa Bożego" (J 3:3 UBG); oraz „Tak więc jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; to, co stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe" (2 Kor 5:17 UBG).

6. Z NOWEGO NARODZENIA PŁYNIE WIARA, POKUTA I DOBRE UCZYNKI.

NOWE NARODZENIE jest dziełem Boga Ducha Świętego w sercu wierzącego, wszczepiającego nowe zasady, przekazującego nową naturę lub stwarzającego nas na nowo w Chrystusie Jezusie, do dobrych uczynków, które Bóg przedtem przeznaczył abyśmy w nich chodzili (Ef 2:10). Odrodzenie duchowe jest przyczyną wszystkich duchowych uczuć, poruszeń i działań; wiara i pokuta są skutkiem tego — ale zwróciłem na nie uwagę jako pierwsze wcześniej, ponieważ są najpierw przez nas odkrywane i przez nie poznajemy, że jesteśmy zbawieni przez obmycie odrodzenia i odnowienie Ducha Świętego (Tyt 3:5 UBG). Przekazana zasada jest przez naszego Pana nazwana duchem: „Co się narodziło z ciała, jest ciałem; a co się narodziło z Ducha, jest duchem" (J 3:6 UBG). Jest on bezpośrednio i niezmiennie przeciwny wszystkiemu co bezbożne i bluźniercze, i rozpoczyna walkę, która trwa aż do śmierci z każdym zepsuciem w naszej naturze. „Ciało bowiem pożąda na przekór Duchowi, a Duch na przekór ciału; są one sobie przeciwne, tak że nie możecie czynić tego, co chcecie" (Gal 5:17 UBG).

Nowe narodzenie jest początkiem naszego przygotowania do chwały; nowy natura jest dostosowana do pojawiających się perspektyw; i zdolna do przyjęcia, ufania i służenia Panu Jezusowi Chrystusowi. Czyni nas tym czym nie byliśmy — i przysposabia nas do do tego, kim będziemy. Jest ona nieodzownie konieczna, aby uwielbić Boga na ziemi lub cieszyć się Nim w niebie — bo bez niej nie możemy wejść ani do królestwa łaski, ani do królestwa chwały! „Jeśli się nie nawrócicie i nie staniecie się jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego" (Mt 18:3 UBG). Nie możemy być nowymi stworzeniami bez nowej natury – a nie możemy posiadać nowej natury bez bycia nowymi stworzeniami.

Odrodzenie duchowe sprawia, że rzeczy duchowe stają się dla nas naturalne; duchowe postępowanie wypływa z nowej niezbędnej zasady i jest przyjemne, zgodne i słodkie. Z powodu silnego zepsucia naszej natury, wielkiego wpływu szatana, i tego że pokusy świata są potężne — rzucanych jest wiele przeszkód na naszą drogę; bez nich byśmy tak naturalnie i tak łatwo zaangażowali się w sprawy duchowe, jak ryba pływa, ptak lata a zdrowy człowiek chodzi.

Wola pod wpływem łaski — podąża za wszystkim, co jest święte, duchowe i Boskie; jednakże moc deprawacji często sprawia, że wołamy. „Nędzny ja człowiek! Któż mnie wybawi" (Rz 7:24 UBG). „….bo chęć jest we mnie, ale wykonać tego, co jest dobre, nie potrafię…..Lecz widzę inne prawo w moich członkach, walczące z prawem mego umysłu, które bierze mnie w niewolę prawa grzechu, które jest w moich członkach" (Rz 7:18-23 UBG).

Nowym narodzinom nie zawsze towarzyszą te same okolicznościach, w niektóre powodują one nagłą, nieoczekiwaną, gruntowną zmianę — jak u Pawła. W innych działają one bardziej skrycie, delikatnie i wolniej. W sumie zmiana jest realna — i ostatecznie zamanifestuje się. Zawsze prowadzi duszę do Boga — jej autora. Osoba, która jest jej przedmiotem, odczuwa potrzebę modlitwy; odchodzi do swojej komory w tym celu - ale być może może tylko wzdychać, jęczeć lub płakać: „Boże zmiłuj się nade mną grzesznym!" Nie może spocząć, dopóki nie zbliży się do Boga, pobłogosławiona swobodą u tronu łaski i obdarowana dowodami Jego wybaczającej miłości.

Pokutującemu bardzo przeszkadza poczucie niegodności — i jest często wypełniony ponurymi wątpliwościami i obawami, że Bóg nie będzie łaskawy, ani nie udzieli odpowiedzi pokoju.

Biblię czyta się z większą uwagą, troską i uczuciem — duszą chce zrozumieć jej treść, cieszyć się jej błogosławieństwami i uciec od jej przekleństw. Staje się doradcą, przewodnikiem i zażyłym przyjacielem; i dusza mówi o Słowie Bożym tak, jak Dawid mówił o mieczu Goliata, „nie ma od niego lepszego” (1 Sam 21:9 UBG).

Pobożni stają się obiektami uczuć i odczuwa się pragnienie cieszenia się ich towarzystwem i bycia zaliczonym w ich poczet. Ich potknięcia są przeoczane, a ich cnoty i wybitne cechy podziwiane. Jeśli osoba pokutująca miała zwyczaj gardzić prawdziwie wierzącymi— to teraz dziwi się sama sobie, ponieważ teraz wydają się oni jej zupełnie innymi osobami niż kiedyś.

Zarządzenia Boże są cenione, uczestniczy się w nich i są pomnażane: każdy nadarzająca się okazja, by w nich uczestniczyć jest wykorzystywana, i dusza nigdy nie wydaje się mieć ich dość. Środki łaski są uważane za cenne w tych dniach. Sprzeciw jest znoszony odważnie, prześladowania wytrzymywane, a hańba pogardzana; ponieważ wierzący uświadamia sobie wartość duszy, odczuwa ważność zbawienia, a powaga wieczności jest obecna w jego umyśle. Językiem duszy jest: „Daj mi Chrystusa — zabierz to, co chcesz; tylko pozwól mi: być zbawionym przez Niego, pokropionym jego krwią, zaliczonym w poczet jego ludu, cieszyć się Jego obecnością i mieć pewność wiecznej chwały — nie pragnę niczego innego!”

W umyśle znajduje się powaga, żarliwość i determinacja w odniesieniu do spraw duchowych, którym zwykły nominalny wyznawca chrześcijaństwa jest zupełnie obcy. Myśli są wypełnione Boskimi rzeczami — a dusza podąża za nimi z nieugaszonym zapałem. W sercu czuje się więcej, niż jest to wyrażone językiem a nieufność do samego siebie, nieśmiałość i bojaźń Bożą charakteryzuje zachowanie prawdziwie wierzącego.

Nie jest konieczne, abyś wiedział dokładnie kiedy, jak lub za pomocą jakich środków ta zmiana została dokonana; niewielu jest takich, którzy potrafią mówić z dużą pewności o tych sprawach. Wielkie pytanie brzmi: „Czy jesteś nowym stworzeniem?” Jeśli doświadczyłeś tej zmiany, to Bóg jest jej autorem a jego chwała jest jej końcem zamierzonym przez nią; dlatego oddaj mu chwałę za dokonanie jej i nigdy nie zastanawiaj się, kiedy, gdzie i jak urzeczywistniła się.

Moje dziecko, musisz narodzić się na nowo, błagam cię, byś zbadał swoje własne serce i zobaczył, czy Chrystus jest naprawdę w tobie! Czy zostałeś umyty, uświęcony i usprawiedliwiony w imieniu Pana Jezusa i przez Ducha naszego Boga? (1 Kor 6:11 UBG)..

7. POBOŻNOŚĆ.

Jeśli jesteś odrodzony z ducha — to jesteś w naprawdę szczęśliwym stanie, gdyż **POBOŻNOŚĆ** jest pożyteczna do wszystkiego, mając obietnicę życia, teraźniejszego, i przyszłego, (1 Tm 4:8). Wszystko, co potrzebne obecnie, a także wszystko, czym można się cieszyć w wieczności — należy do ciebie. Tak, „Wszystko bowiem jest wasze:….czy świat, czy życie, czy śmierć, czy to, co teraźniejsze, czy to, co przyszłe — wszystko jest wasze; Wy zaś jesteście Chrystusa” (1 Kor 3:21-23 UBG).

Znajdziesz korzyść z należenia do Pana w czasie ucisku i utrapień: Jego obietnice przyniosą ci komfort i udzielą pociechy; Jego obecność rozweseli i ożywi twoją duszę; a przy Jego tronie łaski

znajdziesz ukojenie i solidne zaspokojenie.

Wiedząc, że Bóg jest twoim Ojcem; że jest w pełni zaznajomiony z twoją sytuacją; że rządzi i kontroluje każde stworzenie i okoliczność; i zmierza do uczynienia ci dobra przez wszystko, co czyni lub na co pozwala — znajdziesz pewne wsparcie w najtrudniejszym czasie. Ludzie tego świata mogą popaść w różnego rodzaju skrajności – natomiast chrześcijanin jest prowadzony do swego Boga i przekona się, że On jest jego ucieczką i siłą, oraz pomocą, bardzo na czasie, w trudnych chwilach – (Ps 46:1).

Jeśli będą dogadzać ci pomyślne wiatry, a wszystko wydawać, że się zmawia, aby mnożyć twoje bogactwo i ziemskie radości — wtedy pobożność będzie działać jako balast, który utrzyma statek twojego umysłu stabilnie na tym niebezpiecznym morzu. Nauczy cię, że wszystkie te rzeczy mają niesatysfakcjonujący i zmienny charakter; i skieruje twoją uwagę na rzeczy niezniszczalne, niewiędnące i wieczne.

Pobożność nauczy cię szukać przede wszystkim królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości, aby zająć się jedyną potrzebną rzeczą i mieć swoją ojczyznę w niebie, skąd też będziesz oczekiwał Zbawiciela, Pana Jezusa Chrystusa (Flp 3:20 UBG).

Pobożność nauczy cię, jak używać tego świata, aby go nie nadużywać, ponieważ jego postać, i jego rzeczy przemijają.

Jeśli zostaniesz otoczony pokusami, to pobożność zapewni ci schronienie i azyl, miejsce bezpieczeństwa i obrony! I podczas gdy wielu będzie pędzonych do popełnienia haniebnych grzechów — ty będziesz zachowany mocą Bożą przez wiarę, ku zbawieniu. Możesz je odczuć, ale z pewnością je pokonasz; gdyż ten, kto ufa Panu, wyjdzie z nich wszystkich.

W ubóstwie Pobożność pobłogosławi cię zadowoleniem;
w obfitości — wdzięcznością;
w niebezpieczeństwie — bezpieczeństwem;
w chorobie – pokojem i pociechą;
w śmierci — zwycięstwem i triumfem;
oraz przez wieczność — niepojętym błogosławieństwem!

Nie zostaniesz umieszczony w okolicznościach, i nie będziesz wezwany, aby stanąć w sytuacji, w których nie odkryłbyś, że pobożności z zadowoleniem, nie byłyby wielkim zyskiem. Przeczytaj sobie historię Józefa, Dawida i Daniela — a zobaczysz ten fakt pięknie zilustrowany. Pobożność upoważni cię do wszelkiego dobra, w każdym miejscu, i w każdym czasie: „Albowiem Pan Bóg jest słońcem i tarczą, PAN obdarza łaską i chwałą, nie odmawia dobra tym, którzy postępują nienagannie" (Ps 84:11 UBG). „Lwięta cierpią niedostatek i głód: lecz szukającym PANA, nie zabraknie żadnego dobra" (Ps 34:10 UBG). „Lecz mój Bóg zaspokoi wszelką waszą potrzebę według swego bogactwa w chwale, w Chrystusie Jezusie" (Flp 4:19 UBG).

Zarówno ciało, jak i dusza są w przymierzu z Bogiem, oboje zostaną zaopatrzone i otrzymają pomoc od Boga na ziemi i oboje będą uwielbieni w niebie na wieki.

Nie myśl, moje dziecko, że będziesz przegranym przez pobożność, gdyż Pan Jezus zapewnia cię, że będziesz miał sto razy tyle w tym życiu, a w świecie przyszłym — życie wieczne. Przez jakiś czas może wydawać się, że przegrywasz — ale nie przegrasz na końcu. Strzeż się tylko nieroztropności, które Pismo nie aprobuje, chodź w wierze, żyj w zależności od Boga, wyjdź ze świata i bądź oddzielony dla Boga, a On zamieszka w tobie, będzie przechadzał się w tobie, i sprawi, że wszystko będzie działać dla twego dobra. On obiecał ci wszystkie potrzebne doczesne rzeczy — jeśli będziesz szukać Jego oblicza; i pobłogosławił cię wszystkimi duchowymi błogosławieństwami w niebiańskich miejscach w Chrystusie.

Daje ci nie tylko dobrodziejstwa swojej ręki — ale skupiwszy na tobie miłość swego serca — daje ci także swojego **DUCHA ŚWIĘTEGO**, aby zarządzać twoimi sprawami. Ten Boży Sprawca jest jedynym autorem całej religii serca, to dzięki jego obecności, mocy i działaniu — dobre dzieło została rozpoczęte w twoim sercu, jest kontynuowane i będzie doprowadzone do końca — ku chwale łaski Bożej.

W którymkolwiek sercu zamieszkuje — czyni i zachowuje duszę świadomą jej winnego, skalanego i niegodnego charakteru; chroniąc w ten sposób ją przed dumą i zarozumialstwem.

Tworzy i pielęgnuje prawdziwą pokorę, poprzez ujawnianie człowiekowi jego szaleństw i win; i objawiając zdumiewającą, niezasłużoną i niezmienną miłość Boga; szczególnie wyrażoną . . . w darze, dziele, cierpieniach, śmierci i wstawiennictwie Jego Syna; w ciągłych okazywaniach swojej życzliwości pomimo naszych podłych prowokacji, buntów i niewdzięczności; oraz w akceptacji jego (tj. człowieka) osoby i służby poprzez zastąpienie go przez Pana chwały.

To często kruszy duszę, niejako przed Bogiem, i sprawia, że woła ona:„Panie Boże, Twoja miłość do mnie jest zdumiewająca! Twoje miłosierdzie przerasta moje oczekiwania!”.

8. SPOŁECZNOŚĆ Z BOGIEM POPRZEZ JEGO SŁOWO.

Duch Święty otwiera przed umysłem wierzącego Pismo Święte sprawiając czasami że coś z niego uderza nas podczas czytania; za innym razem, uświadamiając nam ich ważność i otwierając nasz umysł na ich zrozumienie, albo sprawiając, że dotykają one naszego serca. Jeśli modlimy się do Ducha Świętego, siejemy dla Niego i oczekujemy nauki Ducha —to będziemy bardzo uprzywilejowani w tym względzie; gdyż tych, którzy Go czczą — i On uczci. Nauczanie Ducha — pozwala nam zobaczyć chwałę, wartość i Boskość Pisma Świętego; co daje umysłowi większą pewność, że jest ono księgą Bożą — niż mogłoby dać tysiąc rozsądnych i dobrze sformułowanych argumentów!.

Duch Święty prowadzi nas do społeczności z Bogiem przez Jego Słowo — a to czyni drogim Słowo Boże, oraz wytwarza miłość, wdzięczność i szacunek dla Boga. Ten, kto jest nauczany rozumienia swojej Biblii przez Ducha Świętego, nie może bawić się nim lub traktować jakąkolwiek jego część lekkomyślnie lub niefrasobliwie — ale patrzy na nie z powagą, czyta z modlitwą i rozmyśla nad nim ku korzyści swojej duszy.

Duch Święty jest również dany, aby pomóc naszym słabościom w modlitwie: oświeca nasze umysły i objawia nasze potrzeby, a następnie objawia pełnię i chęć Zbawiciela, aby nas obdarować, po czym prowadzi nas do tronu łaski i niejednokrotnie dostarcza nam słów, pragnień lub jęków, których nie można wypowiedzieć. Często skłania nas do modlitwy, przypomina nam o możliwościach i pomaga nam przedstawić nasze prośby naszemu Bogu. Rzeczywiście wszystkie prawdziwe modlitwy wypływają z jego pracy — są pielęgnowane przez jego wpływy i ofiarowane z jego pomocą. Gdyby Duch miał nas całkowicie opuścić, to tron łaski zostałby porzucony, ani nigdy nie zaangażowalibyśmy się w prawdziwą modlitwę, jednakże Duch Boży wstawia się w nas za nami zgodnie z wolą Bożą.

Jest także naszym **Pocieszycielem**, w którym to urzędzie często prowadzi nasze dusze do rozmyślania nad Panem Jezusem, Jego Słowem i chwałą, która ma się objawić. I kiedy rozmyślamy — zaczyna płonąć ogień świętej miłości i pociechy; i zanim zdamy sobie sprawę — nasze dusze stają się podobne do rydwanów książąt ludu Izraela (Pnp 6:12 UBG). Pociesza nas, prowadząc nas do rozmyślania . . .
o stanie, z którego zostaliśmy uwolnieni,
o przywilejach, którymi jesteśmy obdarowani,
także o perspektywach, które się przed nami otwierają.

Pociesza nas również, przez przypominanie nam, kim mogliśmy być i w czym… z pewnością bylibyśmy na zawsze — gdyby nie łaska Boża.

Pociesza nas tak samo, objawiając Pana Jezusa w Jego chwale, odpowiedniości, uprzejmości, i łaskawych relacjach. Pociesza nas też, otwierając słowo Chrystusa, aplikując Jego krew, wyjaśniając Jego nauki przedstawiając Jego urzędy, cele i cenne obietnice.

Pociesza nas, prowadząc nas do postrzegania Boga Jahwe jako naszego Ojca pojednanego w Jezusie, kochającego nas miłością wieczną i radującego się z nas, że może nam czynić dobro.

Pociesza nas, poskramiając naszych wrogów, wyznaczając nam nasze próby i wysyłając nam wszystkie niezbędne dostawy łaski.

Wzmacnia nasze umysły przekazując łaski i prowadząc nas do: historii Bożych wojowników

zapisanej w Piśmie Świętym. Duch utwierdza nas w prawdzie, gdy jesteśmy otoczeni błędem i uzdalnia nas do uświadomienia sobie jej wiarygodności i wartości. On . . .
wzmacnia naszą wiarę,
zwiększa naszą cierpliwość,
podtrzymuje naszą nadzieję,
rozpala naszą miłość,
wzbogaca naszą wiedzę
i prowadzi nas do miasta, które ma mocne fundamenty, którego budowniczym i twórcą jest sam Bóg!

Moje dziecko, nic nie zastąpi zamieszkiwania, uświęcającej pracy, i zbawczego działania Ducha Bożego! Bez nich nie może być świętości, duchowego szczęścia, społeczności z Bogiem i prawdziwej religii. Niech więc nic cię nie zadowoli co nie jest Nim i Jego dziełem!

Bóg mówi do ciebie: „Nawróćcie się na moje upomnienie; oto wyleję na was mojego ducha, oznajmię wam moje słowa" (Przyp 1:23 UBG). Jezus dodaje: „Jeśli więc wy, będąc złymi, umiecie dawać dobre dary waszym dzieciom, o ileż bardziej was Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą? (Łk 11:13 UBG). Proś więc i otrzymuj, tak jak Bóg obiecał; bo przekonasz się, że On jest wierny i prawdziwy.

9. MIŁOŚĆ MIŁOSIERDZIE I WIERNOŚĆ BOGA.

Następną rzeczą, na którą chciałbym zwrócić twoją uwagę, jest miłość, miłosierdzie, i wierność BOGA wobec wszystkich, którzy wierzą prawdziwie. Bóg jest miłością. Kocha wszystkich, którzy przychodzą do Niego, wzywają Go i ufają Mu; a te poniższe rzeczy są skutkami Jego miłości; bo jak Paweł powiedział do chrześcijan w Efezie, tak i ja mogę powiedzieć każdej poszukującej duszy: „I was ożywił, którzy byliście umarli w upadkach i grzechach; W których niegdyś postępowaliście według zwyczaju tego świata i według władcy, który rządzi w powietrzu, ducha, który teraz działa w synach nieposłuszeństwa. Wśród nich i my wszyscy żyliśmy niegdyś w pożądliwościach naszego ciała, czyniąc to, co się podobało ciału i myślom, i byliśmy z natury dziećmi gniewu, jak i inni. Lecz Bóg, który jest bogaty w miłosierdzie, z powodu swojej wielkiej miłości, którą nas umiłował; I to wtedy, gdy byliśmy umarli w grzechach, ożywił nas razem z Chrystusem, gdyż łaską jesteście zbawieni" (Ef 2:1-5 UBG).

A teraz kiedy zostałeś doprowadzony do wiary w Pana Jezusa i chodzisz według przykazań Bożych; masz przywilej patrzeć na Boga jako kochającego cię nieskończoną, wieczną, i niezmienną miłością! Tak kochającego ciebie — jak kocha Jezusa, miłością przewyższającą wszelkie poznanie. I niech twoje okoliczności, próby lub kłopoty będą tak straszne jak tylko być mogą; nadal masz uzasadnioną gwarancję wierzyć, że Bóg jest twoim Ojcem, że kocha cię poza wszelkie pojęcie i sprawi, że wszystkie rzeczy będą działać dla twojego dobra!!

Bycie obiektem miłości Bóstwa — to najwyższy zaszczyt, jaki może być przyznany grzesznikowi! Bycie synem Bożym, współdziedzicem z Chrystusem — to największa godność, jaką śmiertelnicy mogą się cieszyć — i ten zaszczyt posiadają wszyscy Jego święci. Bóg mówi o każdym i wszystkich: „Już nie będą mówić o tobie: „opuszczona", a o twojej ziemi nie będą mówić: „pustkowie", lecz będą cię nazywali: „Moja Rozkosz" a twoją ziemię: „Poślubiona", gdyż Pan ma w tobie upodobanie, a twoja ziemia zostanie poślubiona" (Iz 62:4 BW). Jego miłosierdzie jest wielkie po niebiosa; i jest od wieczności do wieczności; skupia się na tych, którzy boją się Go, przez wszystkie pokolenia.

Zbawcze zainteresowanie miłosierdziem Bożym jest wystarczającą gwarancją, że nigdy nam niczego nie zabraknie, ani nie zostaniemy bez środków do życia i w nędzny; bo jego miłosierna dobroć jest zawsze wielka wobec nas. Miłosierdzie zaprzyjaźni się z nami w doczesnym życiu i będzie radować się nad nami przez wieczność. Bierze sobie naszą nędzę do serca i współczuje nam we wszystkich naszych konfliktach i próbach. Jeśli miłosierdzie Boże jest skupione na mnie, i mi

okazane — wtedy wszystko musi być ze mną w porządku. Jego wierność jest jak wielkie góry, stoi niewzruszona i nieporuszona; każda przepowiednia w Jego Słowie musi się wypełnić, a każda obietnica musi być urzeczywistniona, ponieważ są to przepowiednie i obietnice wiernego Boga. Człowiek może zwodzić — ale Bóg nie. Człowiekowi nie można ufać — ale Bogu można. Nigdy nie możemy zaufać Mu zbyt pewnie lub za dużo - jeśli mamy jasną obietnicę w Jego Słowo, której możemy się uchwycić. Jaki to komfort we wszystkich zmieniających się scenach i trudnych okolicznościach, przez które jesteśmy wezwani aby przejść — że chociaż my nie wierzylibyśmy, to jednak Pan pozostaje wierny, nie może się zaprzeć samego siebie. Jeśli wszyscy przyjaciele nas opuszczą, jeśli każdy wróg będzie na nas wściekły, i jeśli okoliczności będą spiskować, aby nas powalić i utrapić; to jednak Bóg jest wierny i da drogę ucieczki, abyśmy mogli wszystko znieść.

Cóż za błogosławieństwo móc powiedzieć: „Bóg mnie kocha; okazał mi miłosierdzie; moje modlitwy zostały przyjęte w niebie; ufam obietnicom Jego Słowa; a On powstanie i zlituje się nade mną". Każdy wierzący może tak powiedzieć – i cieszyć się, że jak góry otaczają Jeruzalem, tak Pan otacza swój lud na wieki. Miliony zaufały miłosierdziu i wierności Boga — i nikt nie stwierdził kiedykolwiek, że Bóg jest niewierny; wszyscy muszą powiedzieć: „O Panie, nie opuściłeś tych, którzy cię szukają."

Jeśli Bóg mnie kocha — to bez znaczenia jest, kto mnie nie lubi. Jeśli Bóg ma dla mnie przygotowane miłosierdzie — to nie jest wielką sprawą żalu, jeśli człowiek będzie próbował trzymać z daleka ode mnie dobre rzeczy. Jeśli Bóg jest mi wierny — to nie potrzebuję rozpaczać, chociaż wszystkie stworzenia postępowałyby ze mną fałszywie.

Ale jeśli Bóg gniewa się na mnie, jak każdego dnia na bezbożnych; jeśli ten Który stworzył mnie, nie zlituje się nade mną; i jeśli wierność Boża odnosi się tylko, do jego gróźb osądzenia mnie i ukarania — to cóż to przyniesie, chociaż człowiek mnie kocha, i usiłuje okazać mi miłosierdzie lub kontynuuje bycie mi wiernym? Nie zmieni to rzeczy, że przekonam się, że straszne jest wpaść w ręce Boga żywego.

Moje drogie dziecko, bardzo cię proszę o przemyślenie tej części mojej przemowy; i pamiętaj, że Pan Jezus mówi: „Miłuję tych, którzy mnie miłują, a ci, którzy szukają mnie pilnie, znajdą mnie" (Prz 8:17 UBG). Ci, którzy szukają Jego miłości, na pewno ją znajdą, a ci, którzy przychodzą do Jego tronu po miłosierdzie, z pewnością je otrzymają, ponieważ wierny jest Ten, który obiecał. Nie myśl że czcze życzenia, ospałe pragnienia lub formalne modlitwy; wystarczą; gdyż one wszystkie tylko drwią z Boga oraz z Jego miłosierdzia i obrażają Jego nieskończony majestat. Dlatego szukaj gorliwie, szukaj natarczywie, i szukaj, aż otrzymasz.

10. USPRAWIEDLIWIENIE I UŚWIĘCENIE.

Ale być może będzie konieczne, abym powiedział trochę więcej do tego co już powiedziałem wcześniej, na najważniejszy temat grzesznika, jakim jest **USPRAWIEDLIWIENIE**. „Jak człowiek może być sprawiedliwy przed Bogiem?" jest jednym z najbardziej poważnych i podniosłych pytań, które może postawić człowiek; ale błogosławiony niech będzie Bóg — jasna i zadowalająca odpowiedź na to pytanie znajduje się w Jego świętym Słowie. Pan Jezus Chrystus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników; wszystko, co zrobił i wycierpiał — miało charakter zastępczy; był posłuszny w pełni wymaganiom prawa, zaspokoił jego żądania i poniósł jego karę: przestrzegał prawa do końca dla sprawiedliwości. Doskonałe dzieło Pana Jezusa Chrystusa jest jedyną podstawą usprawiedliwienia grzesznika przed Bogiem; jest to głoszone i ukazane w wiecznej ewangelii, a każdy kaznodzieja ma nakazane, by ogłaszać, że przez Niego (tj. Chrystusa) wszyscy, którzy w Niego wierzą, są usprawiedliwieni od wszystkich rzeczy. Od grzesznika nie wymaga się niczego, aby uprawnić go do wysuwania roszczenia względem tego błogosławieństwa, jest to bowiem dar darmowej łaski, który jest wyciągany ku niemu, aby go przyjął, może wziąć go darmo, i może uczciwie domagać się go; jego przeszłe złe postępowanie lub jego obecny grzeszny stan nie są przeszkodami na tej drodze, bo Bóg usprawiedliwia bezbożni, którzy wierzą w Jezusa.

Wiara jest przyjęciem doskonałego dzieła Chrystusa ku usprawiedliwieniu — co obejmuje wyrzeczenie się wszystkiego co moje całkowicie i zupełnie; jest to przywdzianie Chrystusa; wzięcie Go za mojego Odkupiciela, Zbawiciela i Króla.

Dzieło Chrystusa jest przypisywane wierzącemu i odtąd jest uważane za jego; wierzący nosi imię, jest reprezentowany przez osobę i jest odziany w szatę Jego (Chrystusa) sprawiedliwości. Jest kompletny w Chrystusie. Jest również przyjęty przez Boga w umiłowanym, ku chwale Jego chwalebnej łaski. Życie wieczne należy do wierzącego, przeszedł ze śmierci do życia i nie może zostać potępiony. Bóg jest z niego zadowolony i jest mu nakazane, aby był posłusznym — nie aby zdobyć życie wieczne — ale, aby chwalić Boga, wyrażać swoją wdzięczność, oddać cześć Panu Jezusowi i przynieś pożytek innym.

Usprawiedliwienie i uświęcenie są nierozerwalnie związane; ten, kto jest usprawiedliwiony przez wiarę w Pana Jezusa, jest również uświęcony za pomocą Ducha naszego Boga. Wiara, która obejmuje Chrystusa i Jego sprawiedliwość, niezmiennie rodzi dobre uczynki i prowadzi jej posiadacza drogami świętości i sprawiedliwości. Wiara w Chrystusa czyni i zachowuje. . .
oko szczerym;
sumienie delikatnym;
postępowanie czystym moralnie;
a koniec błogosławionym.

Zarozumiałość, zatwardziałość i miłość do grzechu nie mogą panować tam, gdzie znajduje się prawdziwa wiara; w konsekwencji dumni chełpliwi ludzie, zarozumiali grzesznicy i beztroskie lekkoduchy — nie są osobami usprawiedliwionymi, niezależnie od tego, jak zdrowo brzmi ich wyznanie wiary lub jak poprawne są ich poglądy. Ze wszystkich ludzi są oni najbardziej niebezpieczni, a ich stan jest najbardziej przerażający. Dlatego błagam, abyś unikał towarzystwa zuchwałych, chełpliwych lub lekkoduchów wyznawców chrześcijaństwa; gdyż są oni plamą na kościele, kompromitacją dla każdej sprawy i wielką krzywdą dla wszystkich młodych ludzi.

Oczekuj usprawiedliwienia przez prostą wiarę w Pana Jezusa — ale uwaga, wiara musi wydawać owoce, inaczej, Bóg mówi tobie, że jest to martwa wiara, gdy nie towarzyszą jej uczynki. Unikaj mieszania czegokolwiek z dziełem Chrystusa w punkcie usprawiedliwienia — ale unikaj z równą dbałością idei, że prawdziwie usprawiedliwiona osoba może pobłażać sobie i grzeszyć lub postępować rozpustnie. Wiara zawsze oczyszcza serce a jej posiadacz zostaje poświęcony Bogu; działa przez miłość, a jeśli jest silna, energiczna, i zdrowa — to jej posiadacz będzie pełen miłosierdzia i dobrych owoców, bez oszustwa i wolny od obłudy.

Pokój z Bogiem i dostęp do Niego z ufnością to efekty darmowego usprawiedliwienia przez wiarę w Pana Jezusa; uczciwe sumienie jest zadowolone, obawa przed gniewem Bożym zostaje zniszczona, a akceptacja u Boga jest rzeczą, która raduje wierzącego. Bóg Jahwe wygląda na pojednanego przez śmierć swego Syna, święte zadowolenie pojawia się w duszy, a radość i pokój w wierze są odczuwane. Sumienie zaprzestaje swoich oskarżeń, niebo darmo przyjmuje modlitwy grzesznika, a dusza może zaśpiewać: „Wysławiać cię będę, PANIE, bo choć gniewałeś się na mnie, odwróciłeś swój gniew i pocieszyłeś mnie” (Iz 12:1 UBG).

11. Modlitwa.

Modlitwa staje się teraz cudownym przywilejem, a uwielbienie jest samym elementem duszy. Społeczność z Bogiem, naszym Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem, jest naprawdę słodka i cenna; dusza gotowa jest wołać do innych: „Miejcie społeczność ze mną, bo zaprawdę moja społeczność jest z Ojcem i z Jego Synem Jezusem Chrystusem”. Teraz chodzi w światłości, składa swoje troski na Boga, cieszy się wolnością od niewoli, bo prawda go uwolniła i jest rzeczywiście wolnym. Jego życie jest teraz życiem społeczności z Bogiem; niebo i ziemia wydają się być bardzo blisko siebie; a Bóg jest dookoła ścieżki i łoża, śledząc wszystkie drogi.

To moje dziecko jest prawdziwa pobożność — żyć jak w obecności Najwyższego, aby chodzić z Panem zawsze przed nami, i nie tylko być w jedności z Jezusem — ale również w codziennym, ba, cogodzinnym kontakcie. To jest przygotowanie do nieba, które będzie innym

miejscem — ale my będziemy cieszyć się tym samym słodkim towarzystwem, jakim cieszymy się poniżej. To uczyni grzech ohydnym, niesmacznym i nieprzyjemnym. Natomiast sprawi, że świętość będzie piękna, słodka i zachwycająca. W ten sposób dorośniemy do Chrystusa, upodobnimy się do Jego obrazu i będziemy przemienieni z chwały w chwałę, przez Ducha Pańskiego.

Strzeż się błędnych poglądów, które są obficie poruszane na każdym kroku. Błąd jest ogólnie przyjemny dla umysłu cielesnego — ponieważ będzie karmił albo jego poglądy prawa Starotestamentowego, albo rozwiązłe zasady. Nie ma nic w naszej zepsutej naturze, co jest gotowe przyjąć prawdę — dopóki Bóg nie odnowi nas ze swej łaski. Umysł cielesny jest wylęgarnią błędów i generalnie akceptuje je. Każdy błąd jest szkodliwy, wiele błędów jest śmiertelnych i dlatego są nazwane potępieńczymi herezjami. Trzymaj się księgi Bożej, módl się nad nią, czytaj ją z powagą, gruntownie i z poleganiem na Bożym nauczaniu; naprawdę pragnąc poznać jej sens.

Strzeż się osądzania religii na podstawie postępowania tych, którzy ją wyznają. Zawsze jest zmieszanych z ludem Bożym wiele głupich dziewic i takich ludzi, którzy zamieniają łaskę naszego Boga w lubieżność. To nie to, co wyznawcy robią — ale to, czego chrześcijaństwo wymaga i rodzi w swoich prawdziwych wyznawcach, jest tym na podstawie czego masz je oceniać. Najlepsze sprawy często cierpią z powodu najgorszych z ludzi. Jeśli nie było by żadnych pobożnych ludzi wyznających Chrystusa, to mogło byś wątpić — ale nie z powodu tego, że niektórzy źli ludzie są pomieszani z Jego własnością.

Często zastanawiaj się nad śmiercią, sądem ostatecznym, wiecznością; to są naprawdę podniosłe tematy — i jesteś żywotnie zainteresowany każdym z nich. Musisz wkrótce odejść z tego świata; musisz być osądzony według świętego Słowa Bożego; musisz wejść w nieskończoną wieczność, rozpocząć niezmienny stan egzystencji albo w szczęściu poza wszelkim pojęciem — LUB w mękach poza wszelkim wyrażeniem. Nie możesz uciec, nie możesz powoływać się na ignorancję, będziesz pozostawiony bez wymówki.

12. ZAKOŃCZENIE.

Stan, w jakim się teraz znajdujesz, został ci opisany; ścieżka życia została przedstawiona; droga śmierci została wskazana; a twój rodzic z całą powagą, uczuciem i troską — ostrzegł cię, byś uciekał przed nadchodzącym gniewem. Zostałeś skierowany do Pana Jezusa i zapewniony o jego łaskawym przyjęciu. Zostałeś poinformowany, że jedynym sposobem na bycie szczęśliwy na ziemi lub w niebie, jest przez wiarę w Chrystusa, zjednoczenie i społeczność z Nim. Puste wyznanie, czy też jakaś forma pobożności są daremne; skrucha na łożu śmierci – może zostać odrzucona; a modlitwy wtedy zanoszone mogą zostać nie przyjęte, Pan może powiedzieć ustami mądrości: „Ponieważ wołałam, a odmawialiście; wyciągałam rękę, a nikt nie zważał; Owszem odrzuciliście całą moją radę i nie chcieliście przyjąć mojego upomnienia; Dlatego będę się śmiać z waszego nieszczęścia, będę szydzić z was, gdy przyjdzie to, czego się boicie. Gdy nadejdzie jak spustoszenie to, czego się boicie, i gdy wasze nieszczęście nadciągnie jak wicher, gdy nadejdzie na was ucisk i cierpienie; Wtedy będą mnie wzywać, a nie wysłucham; będą mnie szukać pilnie, lecz mnie nie znajdą. Bo znienawidzili wiedzę i nie wybrali bojaźni PANA, Ani nie chcieli mojej rady, ale gardzili każdym moim upomnieniem. Dlatego spożyją owoc swoich dróg i będą nasyceni swymi radami” (Prz 1:24-31 UBG).

Zastanów się nad tym strasznym fragmentem Pisma, to jest Słowo Boże — i na pewno wszystko się wypełni. Ale gdyby moje ostrzeżenia spełniły się na tobie, moje dziecko; po tym jak zostałeś tak ostrzeżony, napomniany i skierowany; i jeśli twoi rodzice zostaną na końcu wezwani, by świadczyć przeciwko tobie i zgodzić się na twoje wieczne potępienie i zobaczą, jak będziesz odepchnięty w ciemność, mrok, i niekończącą się rozpacz, to Jaką straszną to rzeczą będzie, jak przerażająca jest taka idea? Jednakże tak się stać może — ale niech Bóg w miłosierdziu temu zapobiegnie!

Ale jeśli ostrzeżenie zostało przyjęte, jeśli szuka się Jezusa, jeśli zbawienie zostało uzyskane — to jakże błogosławiony będzie twój koniec! Po śmierci spotkasz się ze swoim rodzicem w innym stanie, rozpoznasz go w dniu sądu ostatecznego i będziesz dzielił wraz z twoim rodzicem pełny

pływ błogosławieństwa, które wypłynie z łaskawego Słowa Zbawiciela: „Przyjdźcie błogosławieni mego Ojca, odziedziczcie królestwo przygotowane dla was od założenia świata!” I przez bezgraniczną i nieskończoną wieczność — będziemy cieszyć się wspólnymi rozkoszami przewyższającymi wszelką myśl i radością poza wszelkim wyobrażeniem! Niech to będzie, moje drogie dziecko, twoim szczęściem i niech ta moja życzliwa przemowa będzie pomocna w doprowadzeniu do tak chwalebnego spełnienia. Amen.